

Szatański Raj nr 223
Objawienie się Syna Bożego
8 czerwca 2025 r
Brian Kocourek, proboszcz

**To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.**

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcze, jesteśmy tak wdzięczni, Panie, że możemy być tutaj dziś rano. Wydaje mi się, że teraz na zewnątrz pada deszcz.

Lubię tylko mówić, że w tym miesiącu trochę się spóźniają na wysyłanie pytań, ale staramy się to robić co miesiąc. Tak więc na następnej komunii będziemy mieli swoje pytania i odpowiedzi.

Teraz mam już kilka z Ameryki Południowej i kilka z Afryki, ale nie z normalnego źródła w Afryce. Czekam, aż udziela pytań, a potem się z nimi przygotowujemy.

I jedno pytanie pojawia się regularnie, a mianowicie:

"A co z objawieniem się synów Bożych?"

Ponieważ wiemy, że jest jedna strona, Późny Deszcz, który próbował uczynić siebie małym Bratem Branhamem. A potem mamy ludzi po tej stronie, którzy mówią, no cóż, nie ma żadnej manifestacji, nic więcej. Czy jest w tym więc jakaś prawda?

Chciałbym się w to zagłębić i pokazać, co to jest manifestacja? Chodzi mi o to, czy to są cuda? Czy jest to czynienie tych wszystkich rzeczy, czy też to, co jest manifestacją synów Bożych?

Zadali pytanie: **"Co to oznacza i jak myślisz, jak to nastąpi?"** Zawsze odpowiadam na pytania zawarte w Piśmie Świętym, najpierw sięgając do tego samego fragmentu, aby przejrzeć Pismo Święte i rozbić tę konkretną myśl na odpowiedź wystarczająco łatwą do zrozumienia.

Tak więc najpierw musimy spojrzeć na ten werset, który mówi o objawieniu się Synów Bożych, jeśli chcemy zrozumieć, w jaki sposób zmanifestujemy się jako synowie Boży. W jaki sposób zmanifestujemy się jako synowie.

Zwróćmy się więc w naszych Bibliach do **Rzymian 8:19**, gdzie jest napisane: "*Stworzenie bowiem z utęsknieniem oczekuje **objawienia się synów Bożych***".

Widzimy więc, że ten werset mówi o objawieniu się synów Bożych, o tym, co ludzie chcą zrozumieć. Ale ten werset sam w sobie nie może i nie odpowiada na to pytanie, wspomina tylko, że ma nastąpić manifestacja. Na czym więc polega manifestacja?

Lecz w **Liście do Rzymian 8:18** czytamy: "*Sądzę bowiem, że cierpienia obecnego czasu nie są godne porównania z chwałą* (jak powiedział brat Vayle, to jest Doxa), *która ma się w nas objawić* (czyli objawić).

Mówimy więc o Doxa, która jest opinią, wartością i osądem Boga. Bóg zstąpił z Okrzykiem, który jest przesłaniem, które jest opinią, wartością i osądem Boga.

Każdy ojciec chce wpoić swojemu dziecku opinię, wartości i osady. Tak więc Bóg zstąpił na dół, aby zrobić to dla nas.

I mówi: Sądzę *bowiem, że cierpienia obecnego czasu nie są godne porównania z chwałą* (lub doksą), *która ma się w nas objawić* (lub objawić).

Słowo objawiony oznacza objawiony.

Tak więc List do Rzymian mówi nam, jak to będzie, jak zostaniemy objawieni. Mówi, że Jego Chwała ma się objawić, co oznacza, że objawi się w nas.

Następnie Paweł mówi dalej w następnym wierszu: *Albowiem stworzenie z utęsknieniem oczekuje **objawienia się synów Bożych***.

Tak więc to **objawienie** się synów Bożych ma związek z chwałą Bożą, która jest Doxa Boga, która objawia się w nas. A wiemy, że to słowo, Doxa, oznacza opinię, ocenę lub osąd Boga.

Interesujące jest to, że znamię bestii, które przyniosłem w zeszłym tygodniu, jest już na ziemi od wieków, ale manifestacja musi poczekać, aż technologia zaistnieje, zanim będzie mogła się zmanifestować poprzez bojkot, gdzie żaden człowiek nie może kupować ani sprzedawać. I zobaczymy to w kryptowalucie. My tego nie zobaczymy, ale reszta zobaczy,

kiedy nas już nie będzie.

Tak więc obie manifestacje mają katalizator. Obie manifestacje mają w sobie coś , co jest konieczne, aby w pełni je zmanifestować. Jedna z nich zostanie zmanifestowana, gdy nauka dojdzie do punktu, w którym może cię odciąć od kupowania, a druga musi mieć umysł lub Przesłanie Boga, aby się zmanifestować. W porządku, to właśnie dzieje się na świecie pomiędzy Panną Młodą a Szatanem.

Tak więc "*objawienie się synów Bożych*" ma związek z tą "*Chwałą*", która najpierw była w Chrystusie i objawiła Go, a teraz przychodzi do nas i objawia nas jako prawdziwych synów Bożych. Tak więc wraz z nami mamy w sobie Doxę Bożą (samo Poselstwo lub Boży zamysł) przychodzącą do Synów Bożych.

Pamiętaj, że On powiedział: "*Ojcze, modłę się, abys oddał im tę samą chwałę, którą my mieliśmy, aby mogli stać się jednością w taki sam sposób, w jaki my jesteśmy jednością*".

Tak więc Jezus nie był taki, jak twoje palce są jednością, był jeden, miał ten sam umysł, który był w Bogu. **Filipian 2:5 Niech będzie w was ten umysł, który był w Chrystusie.** W każdym razie, w Ewangelii **Jana 17**. On modli się, powiedział: "*Ojcze, modłę się, abys oddał im tę samą chwałę, którą dałeś mnie, aby byli jednością, tak jak my jesteśmy jednością*".

Świat ma intelektualizm lub naukę, które mogą się przejawiać w bojkocie lub całkowitej kontroli. Oba wpływają na umysł i życie. Jesteś echem syna, który jako pierwszy był echem DOXA Boga, a twoje ciało jest echem Jego Życia.

Świat najpierw odbija się echem intelektualizmu, a potem wytwarza manifestację umysłu jest w pełni kontrolowany przez bojkot. To jest przejaw intelektualizmu w jego najpełniejszym wydaniu. A to jest odrzucenie Słowa Bożego.

Widzisz, chodzi o kontrolę. Tesla produkuje samochody, które są w pełni kontrolowane. Nie kontrolujesz ich. Oni cię kontrolują. Tworzą roboty, nad którymi nie masz kontroli. Oni cię kontrolują; Oni robią różne rzeczy. Statek kosmiczny spada na dno, który sam się kontroluje, OK? Chodzi więc o kontrolę.

W intelektualizmie chodzi o kontrolę. Trafia do Nikolaitana i to pod pełną kontrolą, rozumiesz? Tak więc, przez wszystkie wieki, ten wąż tam był. Wiecie, szlak węża, przez który on przeszedł. Chodzi o intelektualistów. Wszystko sprowadza się do kontroli. Jak

możemy kontrolować ludzkość?

To jest przejaw intelektualizmu w jego najpełniejszym wydaniu. A to jest odrzucenie Słowa Bożego.

Oto więc jak zawsze odpowiadam na owo pytanie dotyczące manifestacji synów Boga. Chcą wiedzieć, co to za manifestacja?

Ponieważ wielu ludzi ma swoje własne wyobrażenia na temat tego, co to jest, a niektórzy wierzą, że będą to synowie Boży dokonujący super-duper nadprzyrodzonych wyczynów i czegokolwiek więcej.

To tak, jakbym zaczął głosić na temat Jana **14:12**, ludzie myśleli, że zwiastuję: "Och, wszyscy będziemy robić super duper czyny".

Nie, mówię o tym, że jeśli naprawdę masz Jana **14:12**, odsuń się na bok i pozwól Bogu powiedzieć, co On chce, aby zostało zrobione. Nie robisz tego sam.

Żaden prorok nigdy nie zrobił tego sam, ale wy wpadliście w umysł lub sposób myślenia, że mówicie: "Boże, cokolwiek chcesz". Kiedy budzę się rano, mówię: "Boże, cokolwiek dzisiaj chcesz, pomóż mi stać się częścią Twojego planu". To wszystko. Brat Vayle odparł: "Dokładnie tak".

Wiecie, bojkot jest tym, co manifestuje znamię bestii. A zatem musi istnieć manifestacja pokazująca, kto jest Synem Bożym, i inna manifestacja tego, kto nie jest synem Boga.

Dlatego zawsze zadaję im to pytanie. Aby zrozumieć synów Bożych, musimy zrozumieć **Syna Bożego, ponieważ On jest naszym przykładem**. Aby zrozumieć, czym będzie objawienie się synów Bożych, musimy zadać sobie następujące pytanie:

"Na czym polegało objawienie się Syna Bożego?" Skąd wiesz, że On jest Synem Bożym? Czy objawił On Swoje Synostwo poprzez czynienie cudów i nadprzyrodzonych czynów? Cóż, podobnie jak Jannes i Jambres. W porządku. A może objawił się jako Jednorodzony Syn Boży w inny sposób?

Co uczynił, aby zmanifestować, że jest Synem Bożym? Co takiego uczynił, aby pokazać, że objawił się jako Syn Boży? Czy były to znaki i cuda?

Nie, to nie może być to, ponieważ sam Jezus powiedział nam w Ewangelii Mateusza **7:22**: *Wielu powie do mnie w owym dniu: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w imię Twoje? Tak więc prorokowanie w Jego imię nie jest przejawem tego, że jesteś synem. i w imię Twoje wyganiałeś złe duchy?* Czyż wypędzanie złych duchów nie jest dowodem, że jesteś Synem *i w swoim imieniu dokonałeś wielu cudownych dzieł?* A zatem dokonywanie cudownych dzieł nie jest dowodem.

23. *I wtedy wyznam im: Nigdy was nie znałem: odejdźcie ode mnie, wy, którzy czynicie nieprawość.* Czym jest nieprawość? Chodzi o to, aby wiedzieć lepiej, ale i tak to robisz.

Nie jest to więc zdolność do prorokowania, wyrzucić to ze swojego umysłu. I to nie zdolność do dokonywania cudownych dzieł jest cudami i tym podobnymi. Więc możesz się zrelaksować. I nie jest to zdolność do wypędzania diabłów.

Cóż więc uczynił Syn Boży, aby objawić się, że jest Synem Bożym? Pismo Święte wyraźnie mówi nam, co On uczynił jako Syn.

W **Liście do Hebrajczyków 5:8** czytamy, że był On Synem, "*A chociaż był Synem*, tak był Synem. Co więc On zamierza uczynić, aby zmanifestować, że jest Synem? (widzimy więc, że On już był Synem. Cóż więc uczynił, aby pokazać, że jest synem? Tak więc odpowiedź otrzymujemy w kilku następnych słowach...) **Nauczył się jednak posłuszeństwa przez to, co wycierpiał;** (To proste, posłuszeństwo czemu?) **Posłuszeństwo, by powtarzać tylko to, co Bóg powiedział najpierw.**

Pamiętajcie, że Jezus powiedział w **Ewangelii Jana 8:38**: ***Ja mówię to, co widziałem u Ojca mego, a wy czynicie to, co widzieliście u ojca waszego.***

A w Ewangelii **według Jana 8:28** powiedział: *Wtedy Jezus rzekł do nich: Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że Ja jestem nim i że nic nie czynię sam z siebie, ale jak Mnie nauczył Ojciec, mówię to.*

Widzisz, tam, gdzie Żydzi się pomylili, było w **... nie Pięcioksiąg, lecz Tora**

W pierwszych pięciu księgach Mojżesza nazywają to Prawem. No dobrze, no cóż, słowo **prawo (Thorah)** w języku hebrajskim oznacza instrukcje Ojca.

Zamiast więc przyjąć to, co Bóg powiedział, jako instrukcje, po prostu zabrali je na debatę teologiczną. Otóż Bóg zstąpił na ziemię z Krzykiem w tej godzinie, aby pouczyć nas, jak

mamy być synami.

Widzisz, kiedy ludzie nie rozumieją, bo czasami słyszysz, jak brat Branham mówi rzeczy, których nie do końca rozumiesz, jak on mówi, że Bóg był synem czy coś w tym rodzaju. Oni biorą cytaty i mówią: "Jak się ma On jest Jego synem?"

No cóż, widzisz, Bóg, bo są cytaty, mówi Bóg, jego ojciec, jego syn i jego Duch Święty. Mówią więc, że wierzą w Jedność. Ale tylko chwilę. A jaki był Bóg, Syn Boży?

A jednak nie przemienił się z jednego Boga w drugiego, ponieważ odgrywał rolę Syna, nauczał swojego Syna. Jezus nie czynił nic innego, jak tylko to, co najpierw widział, że Ojciec czynił, pokazywał to przed Sobą.

Jezus widział, jak postępować jak Syn. Wkroczył w wizję i zrobił to, co pokazał Mu Ojciec. I nauczył się posłuszeństwa w czynieniu tych rzeczy.

Teraz my, jako synowie, mamy naszą księgę wizji, tak jak brat Branham miał księgę wizji i to jest to. [Brat Brian podnosi Biblię]. OK, więc wiesz, że kiedy widzisz coś, co mówisz, po prostu przypominam sobie coś znajomego na ten temat. Idziesz do swojej Biblii i widzisz, że ona tam jest. Teraz masz świadectwo w Duchu. Masz świadka w Jego słowie. Teraz wchodzisz w tę wizję i obserwujesz, jak się ona wypełnia.

OK, to jest to samo, co zrobił brat Branham, to samo zrobił Jezus. Jezus nie czynił nic innego, jak tylko to, co Ojciec pokazał Mu najpierw. To nie jest tak, że On nie mógł nic zrobić, bo my mamy moc. Brat Branham powiedział, że kiedy otrzymasz Ducha Świętego, masz moc, aby tworzyć światy i żyć w nich.

Problem polega na tym, że Bóg nie powiedział ci, żebyś to robił, więc po prostu przestań to robić. Innymi słowy, brat Branham właśnie powiedział, że mamy moc, ale On nie powiedział wam, abyście to robili. W porządku. A jako syn uczymy się posłuszeństwa poprzez to, przez co przechodzimy.

A w Ewangelii **według Jana 8:28** powiedział: *Wtedy Jezus rzekł do nich: Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że Ja jestem nim i że nic nie czynię sam z siebie, ale jak Mnie nauczył Ojciec, mówię to.*

Jak również **Jana 5:19** i **Jana 5:30**, które przeczytamy za chwilę.

Bóg wymagał od swojego Syna jednej rzeczy – posłuszeństwa.

Nie mógł Go do tego zmusić, kiedy był małym dzieckiem.

Chociaż brat Branham powiedział, że kiedy miał 12 lat, powiedział: "Muszę zajmować się sprawami mojego Ojca". Powiedział o tym swojej matce. A jednak brat Branham powiedział, że Ducha Świętego jeszcze w nim nie było. Przyszedł do Niego dopiero nad rzeką Jordan, a potem zostawił Go w Getsemani.

Pamiętam, że inny facet powiedział, że brat Branham się mylił, ponieważ nie ma na to żadnego biblijnego przykładu.

A ja powiedziałem, że trzy razy na krzyżu, Jezus powiedział, w trzech różnych wersetach, Mateusza, Marka i Łukasza, wszyscy mówili: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? Tak więc, jeśli Bóg Go opuścił, oznacza to, że Bóg całkowicie Go opuścił. Dlaczego?

Ponieważ On jest jedynym nieśmiertelnym Królem i nie można zabić Boga. Tak więc Bóg musiał wyjść ze swojego Syna, aby mógł być ofiarą.

Bóg wymagał od Swojego Syna posłuszeństwa, zanim mógł adoptować tego syna jako Swojego własnego Syna.

A Jednorodzony Syn Boży i Bóg wymagał od was posłuszeństwa, do czego? Do Jego Doksy, Jego Słowa, Jego opinii, wartości i osądów.

Każdy Ojciec domaga się posłuszeństwa swoim opiniom i wartościom. Na tym polega problem z tym światem. Powiedziałbym, że millenialsi prawdopodobnie zaczęli od millenialsów, że po prostu pozwalają dzieciom robić, co chcą. Rób to, co uważasz za dobre.

A to jest tak błędne, że Biblia mówi, że poinstruuj ich o drodze, którą powinni iść.

Z kazania **Patriarcha Abraham 64-0207 P:2** Brat Branham powiedział: "*Cóż za obietnica z powodu posłuszeństwa. Posłuszeństwo jest tym, czego chce Bóg*".

Kiedyś powiedziano: "Posłuszeństwo jest lepsze niż ofiara". Posłuszeństwo Panu jest lepsze niż jakiekolwiek poświęcenie, które mógłbyś zdobyć.

Możesz więc modlić się w Jego imię, wypędzać demony w Jego imię i czynić potężne cuda w Jego imię. I wiecie co? To nic nie znaczy dla Boga, jeśli Bóg nie powie ci, żebyś to zrobił.

Posłuszeństwo Panu jest lepsze niż jakakolwiek ofiara, którą mógłbyś zdobyć

*A czego Bóg wymagał od syna bardziej niż czegokolwiek innego? **Posłuszeństwo**. Prawda? Co tam mówisz? Czegokolwiek innego, czego Bóg wymagał od syna bardziej niż czegokolwiek innego? I to jest właśnie posłuszeństwo.*

Jezus okazał całkowite posłuszeństwo Ojcu.

To, czego Go nauczył Ojciec, tylko to mówił. A to, z czym Bóg zstąpił w Swoim Krzyku lub Orędziach, jest wszystkim, co oblubienica będzie Echo. Podoba mi się słowo Echo, ponieważ jest ono w Biblii.

***Jana 5:19** A odpowiadając Jezusowi, rzekł do nich: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Syn sam z siebie nic nie może uczynić, tylko to, co widzi, że Ojciec czyni, bo cokolwiek czyni, to też czyni Syn.*

***Jana 5:30** Sam z siebie nic nie mogę uczynić, jak słyszę, tak sądzę, a sąd mój jest sprawiedliwy, bo nie szukam woli swojej, ale woli Ojca, który mnie posłał.*

W rzeczywistości Jezus powiedział w **Ewangelii Jana 4:34**: Jezus rzekł do nich: *Co to jest **mięso moje**? To dodaje energii, prawda? **Moim pokarmem jest czynić wolę Tego, który Mnie posłał, i z dokończenia Jego dzieła. Moim pokarmem jest pełnić wolę Tego, Ojca mego, który Mnie posłał.***

***Moje mięso.** Moim pokarmem, moim źródłem energii jest czynienie woli mojego Ojca. Oto człowiek, który żył, aby być posłusznym swojemu Ojcu. To jest przykazanie wszystkich dzieci, aby były posłuszne swojemu ojcu i matce.*

A cóż obiecał nam ten sam Ojciec Chwały w Liście do **Filipian 2:13** *Albowiem Bóg jest tym, który sprawia w was obojgu **chcieć**, (zauważcie, że to stawia na pierwszym miejscu: **chcieć, a potem**) **czynić według swego upodobania**. To jest to samo, co uczynił dla swojego pierworodnego syna.*

Tak więc Bóg zstąpił w Krzyku. On uczy nas, co jest miłe Jego wartościom, co jest przyjemne Jego opiniom, co jest przyjemne Jego osądom.

A więc, kiedy już je masz, wtedy mówi, **a potem rób to, co mu się podoba**. Więc nie możesz zrobić, spójrzmy prawdzie w oczy, nie możesz zrobić niczego tak jak starszy Brat.

Ale jeśli Bóg pokaże ci, co masz robić, możesz to zrobić i Bóg robi to za ciebie. Żaden prorok nic nie uczynił. Robili tylko to, co Bóg im kazał, a potem Bóg to robił. OK, takie są fakty. Bóg jest naszym wszystkim we wszystkim.

Czytamy też w **Liście do Kolosan 3:20**: "*Dzieci, **bądźcie posłuszni** rodzicom waszym we wszystkim, bo to jest miłe Panu*".

Słyszysz, że dzieci? Bądźcie posłuszni rodzicom we wszystkim.

Efezjan 6:1 *Dzieci, **bądźcie posłuszni** rodzicom waszym w Panu, bo to jest słuszne. 2 Czczij ojca swego i matkę swoją; które jest pierwszym przykazaniem z obietnicą;*

Czym więc jest słowo honor? Oznacza wartość. Widzisz, to znowu twoja Doxa.

A cóż to znaczy czcić Ojca i Matkę swoją? Słowo cześć oznacza **przywiązywanie dużej wagi do** tego, co mówią ci twoja matka i ojciec. Słuchajcie, oni ci tego nie mówią, bo sami są potępieni. Mówią o tym, ponieważ są synami i córkami Boga i chcą, abyście nauczyli się, jak być synem i córką Boga.

Nie rozumiesz? Uczycie się , jak być królami i kapłanami. Wchodzisz więc w to, co jest instrukcją ojca, aby to zrobić.

Dlatego to, co każą ci zrobić, powinno być traktowane jako bardzo cenne informacje.

Większość rodziców nie mówi swoim dzieciom, aby robiły lub nie robiły rzeczy tylko dlatego, że lubią sprawiać dziecku trudności. Wiem, że są tacy, którzy prawdopodobnie tak robią, ale nie synowie i córki Boga.

Taka osoba byłaby chora psychicznie. A mamy tego na świecie bardzo dużo.

Ale większość rodziców chce dla swoich dzieci tego, co najlepsze, nawet jeśli dzieci myślą, że wiedzą najlepiej. Ale rodzice zwykle mają najlepsze intencje wobec swoich dzieci; i tak samo czyni nasz Ojciec, Bóg.

Udzielają im więc rad w oparciu o ich wieloletnie doświadczenie i zgromadzoną wiedzę, aby dziecko nie uczyło się tych rzeczy w trudny sposób, tak jak musiało. Mam na myśli to, że wielu z nas tutaj, nasi rodzice nie byli obecni w tym przesłaniu. Niektóre z nich były.

Ale teraz mówię o starszych pokoleniach. Nasi rodzice nie byli w tym przesłaniu. Nie nauczyli nas tych rzeczy w tym przesłaniu.

A teraz uczymy nasze dzieci tego, co mówi Bóg.

Dzieciom obiecuje się, że jeśli będą cenić te same wartości i opinie swoich rodziców, będą żyły długo.

Tak więc **1 List Jana 5:12** mówi nam: *"Jeśli wtórują synowi, będą też echem jego życia."*

A teraz idź i przeczytaj to sam. Jest tam napisane, że *ten, który ma syna... ma syna, to jest greckie słowo, Echo. Ten, kto ma Syna lub jest echem Syna, jest echem życia.* Będziecie odbijać echem tego samego życia. Coś w tym jest. A kiedy Bóg przemówił, co się wtedy stało? Światło pojawiło się w **Księdze Rodzaju 1**.

Wtedy to Światło, poprzez to Światło, Bóg stworzył wszystkie rzeczy. Przez tego Syna Słowa Mówionego Bóg stworzył wszystko. Tak więc najpierw musi być wola. Tak więc Bóg działa w nas, Jego wola. Potem, kiedy już mamy wolę, teraz wiemy, jak działać, a potem On mówi i robić.

A w **Księdze Powtórzonego Prawa 5:16** czytamy: *"Czczij ojca swego i matkę swoją, jak ci nakazał Pan, Bóg twój; aby dni twoje się przedłużyły i aby ci się dobrze wiodło w ziemi, którą ci daje Pan, Bóg twój."*

A w Księdze Wyjścia **20:12** czytamy: *Czczij ojca swego i matkę swoją, aby długie były dni twoje na ziemi, którą ci daje Pan, Bóg twój."*

No cóż, wiecie co, czcicie Boga, On daje mi długie życie, co w rzeczywistości daje mi życie wieczne.

Dlatego mogę powiedzieć z biblijną pewnością, że posłuszeństwo Bogu i Jego Słowu jest jedynym pewnym przejawem tego, że dziecko jest naprawdę synem Boga.

Widzicie, brat Branham i brat Vayle mówili o tym, a brat Branham powiedział, że dowodem na to, że macie Ducha Świętego, jest to, że wierzycie w przesłanie dnia, w którym żyjecie.

Innymi słowy, nie tylko powiedzieć, że wierzę, iż Bóg zesłał proroka. Chodzi mi o to, że ludzie mówili to w czasach Mojżesza i wszyscy zginęli.

Ale tak naprawdę kiedy naprawdę uwierzysz, działasz zgodnie ze słowem, słysząc, wierząc i działając zgodnie ze słowem. Tak więc, musicie to usłyszeć, potem musicie to przyjąć, a następnie musicie działać zgodnie ze słowem.

Noe postąpił zgodnie ze Słowem i zbudował arkę, aby zbawić swój dom. Widzicie, Mojżesz uwierzył Bogu, usłyszał Słowo, uwierzył Bogu, a potem działał. Wziął swoją laskę, wszedł do tej wody i woda się rozstała. Więc najpierw musisz mieć wolę, a potem następuje działanie.

Wystarczy spojrzeć na dowody w Synu Bożym. Spójrz na to, co powiedział, co jest dowodem na to, że kochał Swojego Ojca.

Jana 14:31 *Lecz aby świat poznał, że miłuję Ojca; **Jak Ojciec dał mi przykazanie, tak i ja to czynię.***

Tak więc to wola jest pierwszym przykazaniem, a potem należy czynić. W porządku.

Jana 12:49 *Albowiem nie mówiłem o sobie, ale Ojciec, który Mnie posłał, **dał mi przykazanie, co mam mówić i co mam mówić.***

Nie powiedział więc nic poza tym, co zostało Mu poinstruowane. Nie podoba ci się to? Ponieważ Bóg nas poucza, OK, więc uczymy się być synami Bożymi.

Tak więc, jeśli Bóg dał Mu przykazania, a On je wypowiada, to jest to echo Jego Ojca, który jest Bogiem.

50. *I wiem, że Jego przykazanie jest życiem wiecznym, przeto cokolwiek mówię, tak jak **mi powiedział Ojciec**, tak mówię.*

Tak samo nie dodając, nie ujmując, *ale tak, jak **mi powiedział Ojciec**, tak mówię.* Czy to nie piękne? Nie powiedział więc nic innego, jak tylko to, co pokazał Mu Ojciec.

Widzicie więc, że On powtarza to, co Bóg Mu powiedział. Jezus nic nie zrobił i nic nie powiedział, dopóki Bóg nie pokazał mu, co ma robić i co mówić.

Czy nie widzisz, że On odbija się echem w swojej mowie i swoich czynach, w swoim życiu?

Wiem, że jest tego bardzo dużo, ale musisz potem przejrzeć plik PDF i przeczytać te cytaty dla siebie i dla siebie i z pism świętych.

Słuchajcie Go 57-0519A P:40 *A teraz patrzcie. **Bóg nigdy nie uczynił niczego, o co prosił człowieka, ale to, co uczynił sam.***

Tam jest twój klucz. Bóg nigdy nie prosił nas, jako oblubienicy Chrystusa, abyśmy czynili cokolwiek innego, jak tylko to, czego On sam nie uczynił, *Jego Syn, kiedy urodził się tutaj na ziemi, był posłusznym Synem. Każdy krok był dla Ojca.* To jest piękne.

Jego mowa i Jego czyny (które są Jego Życiem) odzwierciedlały Jego Ojca.

Dlatego nie będę niczego głosił, chyba że będę miał cytaty i Pismo Święte na poparcie tego, co mówię, abyście wiedzieli, że to pochodzi od Ojca przez Jego proroka Williama Branham, przez Jego syna Jezusa Chrystusa.

Teraz mówię to do was. Mówię to samo. Powtarzam to samo, OK? I umieściłem to w kolorze, abyście mogli zobaczyć, że nie mam wam nic do powiedzenia poza tym, co on już powiedział.

I to jest moja obrona, ponieważ, kiedy musimy zdać sprawę ze wszystkiego, co powiedzieliśmy ludziom, mogę powiedzieć: "No cóż, twój syn, brat Branham to powiedział, twój najstarszy syn, Jezus to powiedział". Twój syn, Mojżesz to powiedział, Twój syn, Paweł to powiedział, więc ja po prostu mówię to samo. OK?

Każdy krok, każdy krok był dla Ojca. To nie było, och, mam pożądanie w moim ciele. Więc chcę to zrobić. Nie, poświęcasz to, ponieważ Bóg nie chciał, żebyś to robił, OK? To jest sprzeczne z Jego słowami.

Jego mowa i Jego czyny (które są Jego Życiem) odzwierciedlały Jego Ojca.

Był to obraz Boga.

xxxxx powiedział:

Wszystko, co czynił, miało na celu uwielbienie Boga. Teraz jesteśmy gloryfikowani, po grecku jest to endoxazo. Oznacza to, Endoxa, osąd wartościujący opinię. A potem sozo, czyli Zoe, czyli życie. Tak więc w Jego życiu było odbiciem Boga.

Wszystko, co czynił, miało na celu uwielbienie Boga.

I zobaczyliśmy Boga w Chrystusie. Czy słusznie? "Nikt nigdy nie widział Ojca, lecz Jednorodzony Syn Go głosił."

Samo poruszenie, samo działanie, wszystko, co uczynił Chrystus, było działaniem Boga w Nim. Rozumiesz to teraz?

A teraz zobacz, co się dzieje. Potem Bóg zabrał Swojego Syna po długim życiu, tuż przed Kalwarią, i zabrał Go na wysoką górę w miejscu publicznym. Sprowadził na ziemię niebiańskich świadków.

Kiedy to mówiłem, przyszło mi do głowy pytanie. Wtedy ludzie pytają: "Czy modlimy się do Boga, czy do Jezusa?"

Cóż, modlimy się w imię Jezusa, ale wiemy, że Bóg... Widzicie, kiedy Jezus wstąpił na tron swego Ojca, myślicie, że Bóg odszedł? Czy myślisz, że Bóg jest, jak mówią niektórzy kaznodzieje, no cóż, nie ma już Boga. On jest cały w Chrystusie, niż wszyscy w Chrystusie, On jest cały w kościele.

Nie, Bóg nadal zasiada na tronie, ale Bóg wciela Swojego Syna. Chodzi mi o to, że On tam jest. Człowiek Jezus nie mógł się wstawiać, jeśli naprawdę nie wiedział, jaki jest twój grzech. Ale Bóg w Nim, On wie wszystko, widzicie. Musicie więc zrozumieć, że istnieje małżeństwo pomiędzy ciałem Chrystusa a Jego Ojcem.

Nie może zrobić nic w ciele poza tym, co Ojciec każe Mu czynić. Bóg był w tym Chrystusie, pojednając świat ze sobą.

Tak więc, kiedy mamy dwóch Panów, jak powiedział brat Vayle, nie czcimy Go za to, kim jest, ponieważ jest synem, ale wielbimy Go za to, co uczynił. Ale musisz pamiętać, że Bóg jest w Nim, więc jak zamierzasz Go czcić?

Nie wiesz, gdzie On jest, jest niewidzialny, ale teraz ma ciało. Teraz mamy się na czym skupić, dobrze? Tak jak On powiedział, proś Ojca o cokolwiek w Moje imię, a Ja to uczynię, ponieważ On jest narzędziem, przez które Bóg działa.

Potem Bóg zabrał Swojego Syna po długim życiu, tuż przed Kalwarią, i zabrał Go na wysoką górę w miejscu publicznym. Sprowadził na ziemię niebiańskich świadków

Wychował ziemskich świadków. I tam Bóg wziął Syna swego, a gdy spojrzeli w górę, ujrzeli obłok, który ich ocienił. A szaty Jezusa jaśniały jak słońce w środku dnia. Co to było?

Bóg przyodziął się na Niego w szatę, tak jak mówiła stara adopcja. Ubrał Go w uwielbiony stan. Nic dziwnego, że powiedział: "Wszystkie moce w niebiosach i na ziemi są oddane w moje ręce". On Go przyodziął i położył Go.

Wiem, że Jedność mówi: "Widzicie, Bóg nie ma żadnej mocy, ponieważ oddał to wszystko Swojemu Synowi". Nie rozumieją adopcji. Adopcja ma miejsce wtedy, gdy Syn jest tego

samego zdania co Ojciec. Jest w pełni dorosły. On wie, co robić. Bóg daje mu możliwość wpisania swojego imienia na książeczkę czekową. Teraz władza jest tam. To, że wszystko jest w porządku, nie oznacza, że Bóg nie ma mocy.

To znaczy, że teraz Syn ma całą władzę. Bóg umieścił w Nim władzę, aby pozwolił Mu działać zamiast Niego. Nie chodzi o to, że Bóg nie działa, ponieważ Bóg działa w tobie, abyś chciał i działał.

A potem powiedział: "To jest mój Syn umiłowany; Słuchajcie Go". Wtedy miał moc niebios i ziemia została oddana w Jego ręce. Dlatego najważniejszą cechą, jaką może przejawiać syn, jest posłuszeństwo Ojcu.

Super Znak 59-1227M P:49 *Ktoś, jak już wcześniej powiedziałem, chce Go trochę skrócić Bogiem. Robią to wszędzie. **Był człowiekiem; Bóg posługiwał się człowiekiem.***

*Bóg posługiwał się ciałem, które sam stworzył, aby przez Niego stworzyć i **"przyprowadzić przez Niego wielu synów"**, jak mówi Pismo, przez tego **posłusznego Syna.***

*Przez jednego Syna upadli wszyscy, przez **Syna posłusznego** żyć będą wszyscy, którzy wierzą". Bóg z nami, jako znak, powiedział, że to będzie znak.*

Tak więc, kiedy powiedział, że próbują zrobić z niego niskiego Boga, nie powiedział, że jest niskim Bogiem. Patrzysz na Jezusa i kogo widzisz? Ojciec.

A więc teraz są dwoje, bo jeden jest duchem, a potem mamy ciało, a ciało i duch weszły w ciało i wszystko uczyniły przez Syna. Jakbym się założył, gdybym był Niewidzialnym Człowiekiem i założył rękawiczki. Teraz widzisz kształt i wszystko inne na moich dłoniach, ale to nie jest to, kim naprawdę jestem, bo wiesz, że jestem niewidzialny, prawda? To złe wytłumaczenie. Ale w każdym razie,

*Przez jednego Syna upadli wszyscy, przez **Syna posłusznego** żyć będą wszyscy, którzy wierzą". Bóg z nami, jako znak, powiedział, że to będzie znak.*

*Jezus tak bardzo lubił mówić o sobie jako o Synu człowieczym, o samym człowieku, po prostu o człowieku: **"Ja jestem niczym; Syn sam w sobie nic nie może uczynić"**. Widzisz, ciało nie może nic zrobić,*

Ale to Ojciec był w Nim, Emanuel, ten Bóg, dziecko, Bóg, Jehowa Bóg, to małe dzieciątko płakało, to był Jahwe. Widziałeś to? Bóg żyjący w dziecku. Bóg żyjący w wieku nastoletnim.

Jakim typem nastolatka był? Dał przykład. Kiedy zgubił Go Jego ojciec i Jego matka, rozglądali się dookoła, aby Go znaleźć, i znaleźli Go w świątyni. Co On powiedział, gdy był nastolatkiem?

*— Nie wiesz? Czy nie rozumiesz, że muszę zajmować się sprawami mego Ojca?" **Przykład dla nastolatków.** Dlatego w Starym Testamencie, aby adoptować lub umieścić swoje dziecko jako prawdziwego syna, a tym samym swojego spadkobiercę,*

***Jedynym dowodem** , jaki musiał mieć ojciec, aby adoptować swoje dziecko i umieścić je jako syna, było to, że syn miał być **posłuszny** i zajmować się sprawami ojca.*

W przesłaniu "Usłyszcie Go" brat Branham mówi o starotestamentowej tradycji adopcji i pomocy, ...

***Słuchajcie Go 57-0807 P:25** A jeśli ten chłopiec nie jest dobry, to jednak jest synem. Innymi słowy, narodził się na nowo, ale nie żyje na tyle, by być synem. On nigdy nie jest nikim innym, jak tylko synem, ponieważ urodził się syn.*

*Ale **jeśli nie jest posłuszny i nie jest** odpowiednim synem, po prostu kontynuuje syna bez żadnej nagrody. On będzie na Nowej Ziemi, ale to wszystko. On nie pójdzie do Nowego Jerozolim.*

*Lecz **jeśli jest to syn posłuszny** według Pisma Świętego, to mamy do czynienia z adopcją tego syna, czyli oddaniem tego syna w stosunek.*

Wiemy, że Paweł powiedział o odkupieniu naszych dusz. To jest właśnie adopcja.

A potem, gdy osiągnie pewien wiek, zostaje wyprowadzony w miejsce publiczne. A tam odbywa się wielka ceremonia, która odbywa się przed publicznością. A ten syn zostaje umieszczony na wysokim miejscu i odbywa się ceremonia adopcji. Pomyśl o tym teraz. Ojciec adoptuje własnego syna do swojej rodziny.

A potem imię tego syna jest tak samo dobre na czeku, jak imię jego taty. To jest publiczna ceremonia, a oni wszyscy tam są i widzą, jak ten ojciec ustawia tego syna w odpowiedniej pozycji.

Brat Branham głosił to poselstwo "Słuchajcie Go, myślę, że 26 razy" czy coś w tym rodzaju, i głosił na ten temat 28 razy.

Słuchajcie Go 59-0424E P:40 *Ale co z tego, że syn nadal **nie będzie posłuszny**. Ten syn, choć jest synem... Nie możemy powiedzieć, że nie jest synem, ale nigdy nie będzie miał żadnego dziedzictwa. Ten ojciec mówi, że nie chce słuchać:*

— On nie będzie posłuszny. Nie mogę mu zaufać; Będę musiał po prostu pozwolić mu odejść. On zawsze jest synem". Otóż, jeśli jesteś narodzony z Ducha Bożego... Muszę przy tym pozostać, bo jesteś synem Boga. Ale jeśli stracisz całą chwałę.

Innymi słowy, to chwała jest naszym dziedzictwem. On powiedział: **"Ojcie, modlę się, aby byli jedno, tak jak my jesteśmy jedno"**.

Tak więc chwała, którą mi dałeś, Doxa, którą mi dałeś, czyni nas jednością. Cóż więc możesz mieć poza Słowem? Nic. Nic, bo taki jest Bóg.

Wiemy też, co jest chwałą: **"To są Boże opinie i wartości, i te same sądy Ojca"**.

A co, jeśli ten syn jest dobrym synem, synem posłusznym? Och, jak On kocha ojca. Jak nauczyciel chciałby powiedzieć: "Och, tato, powiem ci co. Znasz tego twojego chłopaka, jest odpryskiem starego bloku.

Mówię ci; On jest tylko twoją sprawą, tak jak... Przecież on teraz dba o to tak dobrze, jak tylko możesz. Jak ojciec puchnie. – Och, jasne, to mój chłopiec. Chcę, żeby w ten sposób On o nas myślał.

To jest sposób, w jaki go chciałem, przed założeniem świata. On chciał, żebyś tak myślał. Ale przyszedłeś tu na próby i testy, aby upewnić się, że dotrzesz tam dobrze. To nie jest tylko nakładane na ciebie, ale to, że rzeczywiście wyrażasz to, co jest w środku.

*To jest sposób, w jaki chcemy postępować zgodnie ze wskazówkami tego Słowa, **żyć według niego, głosić według niego, umierać według niego**. To jest to, czego Bóg od nas oczekuje.*

Widzicie więc, że **posłuszeństwo** jest kluczem do zmanifestowania się jako prawdziwy syn i dziedzic ojca.

Bo spójrzmy prawdzie w oczy, coś dobrego daje ci bycie synem, jeśli nie jesteś adoptowany i uznany przez Ojca, że jesteś synem i otrzymujesz dziedzictwo od ojca.

Dlatego apostoł Piotr powiedział w **1 Liście Piotra 1:14**: *Jako **dzieci posłuszne**, nie kształtując się według dawnych pożądliwości w niewiedzy waszej:*

A w **2 Liście do Koryntian 10:5** Apostoł Paweł powiedział: *Strącając wyobrażenia i wszelką wyniosłość, która się wywyższa przeciwko poznaniu Boga, i **poddając w niewolę wszelką myśl posłuszeństwu Chrystusowi***; To wszystko jest w porządku, dla nas.

I znowu, Apostoł Paweł powiedział w **Rzymie 6:16** *Czyż nie wiecie, że komu oddajecie się sługami do posłuszeństwa, wy jesteście **sługami jego, którym jesteście posłuszni**, czy to z grzechu na śmierć, czy z **posłuszeństwa sprawiedliwości**?*

Słowo sprawiedliwość oznacza "mądry".

Rzymian 5:19 *Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak przez **posłuszeństwo** jednego wielu stanie się sprawiedliwymi.*

To prowadzi nas do **Arcydzieła 64-0705 109**, gdzie brat Branham mówi: *"Tak jak zajęło Mu cztery tysiące lat, aby stworzyć to Arcydzieło":*

On mówi tutaj o Jezusie.

"Teraz od prawie dwóch tysięcy lat tworzy kolejne Arcydzieło: Oblubienicę Chrystusa, inne Arcydzieło".

Słyszymy więc, jak mówi o Bogu, który potrzebował czterech tysięcy lat, aby wydać swoje pierwsze arcydzieło. To był Jezus, Jego jednorodzony, posłuszny Syn.

Teraz Bóg potrzebuje tylko dwóch tysięcy lat, aby wydać na świat kolejne Arcydzieło, które jest kształtowane na obraz Najstarszego Syna.

Dlaczego? Ponieważ mamy wzorzec do naśladowania. Mojżesz nie miał żadnego wzorca, za którym mógłby podążać.

Eliasz zaczął naśladować wzór Mojżesza. Mojżesz włożył swoją laskę do morza i morze się rozstąpiło, co uczynił Eliasz? Zwinął płaszcz, uderzył w wodę jak laska i ta się rozstąpiła.

Co zrobił Elizeusz? Wziął ten sam płaszcz i zrobił to samo. To się rozstąpiło. W porządku. Mamy Eliasza kładącego ręce na chłopcu i jego ustach, i usta chłopca, i chłopca, który ożywa.

Co zrobił Elizeusz? On zrobił to samo. Co zrobił Jezus? On zrobił to samo. Co zrobił brat Branham? Powiedział, że był to człowiek pełen gruźlicy. Powiedział, że położyłem ręce na jego rękach, moje usta w jego ustach, a on zrobił to samo.

Martin i Columba zrobili to samo. Widzicie więc, że jest pewien wzór. Bóg ustanawia wzór. Widzicie, Bóg chce, abyśmy byli pewnym obrazem, Jego obrazem. Tak więc Jego pierworodny Syn w każdym szczególe był tym obrazem. Teraz możemy spojrzeć wstecz i zobaczyć, co On uczynił. My możemy zrobić to samo. Nie żebyśmy mogli to zrobić, ale Bóg powie nam, żebyśmy to zrobili, a wtedy to zrobimy.

W porządku, więc słyszymy, jak mówi o Bogu, który wziął 4000 lat. Teraz Bóg potrzebuje tylko dwóch tysięcy lat, aby wydać na świat kolejne Arcydzieło, które jest kształtowane na obraz Najstarszego Syna.

Tego właśnie nauczał nas Apostoł Paweł w **1 rozdziale Listu do Hebrajczyków**, a następnie w **8 rozdziale Listu do Rzymian**.

Zauważ, że w **1 rozdziale Listu do Hebrajczyków** Paweł mówi nam, jak Chrystus przyszedł na obraz Boży. To jest List do **Hebrajczyków 1:3** *Który będąc blaskiem chwały Jego (Jego Doxa) i obrazem wyrażonym Jego osoby, i podtrzymując wszystko słowem mocy swojej, gdy sam oczyścił grzechy nasze, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach;*

Zauważmy, że Jezus przyszedł na obraz Boży, ale Bóg potrzebował czterech tysięcy lat, aby przyprowadzić Go na swój obraz. Widzimy więc proces, w którym Bóg najpierw wyprowadzał go na świat w częściach. Mamy Adama, Mojżesza, Józefa itd.

Lecz teraz widzimy w **Liście do Rzymian 8:29** : *"Kogo bowiem przewidział, przeznaczył też na podobieństwo obrazu swego Syna, aby był pierworodnym między wielu braćmi.*

A jaki był obraz Jego Syna, który miał przed założeniem świata?

Bóg widział Go jako krwawiącego, umierającego baranka. Tak więc w tym samym czasie był krwawiącym, umierającym barankiem, który umrze za całą ludzkość.

No tak, w pewnym sensie cała ludzkość. W każdym razie dla synów. On też was widział i przygarnął, zgodnie z **Listem do Efezjan 1:3-5**, przed założeniem świata, abyście byli synami.

Dlaczego więc Bóg przyjął nas w swoim umyśle przed założeniem świata? W tym samym czasie, przed założeniem świata, widział On swojego Syna jako krwawiącego umierającego baranka.

Bo kiedy Syn umiera, Bóg wiedział, że On umrze. Miał już Górę Przemienienia, 50% mocy Bożej, Królestwo itd.

I pamiętajcie, że kiedy umiera sam Ojciec, pierwsze 50% jest dane pierwotnemu synowi, a drugie 50% jest dane pozostałym synom. Ale jest Bóg, który nie może umrzeć. On jest nieśmiertelnym Królem.

Tak więc, kiedy Jezus umarł dobrowolnie, umarł wiedząc, że przyjdziecie za Nim jako synowie. Jego śmierć nie tylko cię zbawi, ale da ci dziedzictwo.

Biblia mówi nam, że stajemy się współdziedzicami z Chrystusem. Tak więc Bóg wskrzesił Swojego Syna, a teraz stajemy się współdziedzicami z Chrystusem. Czy to nie piękne?

To jest miłość, której nie ma żadna inna miłość. Wiem, że Słowo mówi, że żadna inna miłość nie ma człowieka, ale żadna inna miłość nie ma brata, jeśli On nie oddał życia za braci swoich. I to prawda. W porządku?

Jezus został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, a my jesteśmy upodobnieni na obraz Syna Bożego, najstarszego brata w ogromnej rodzinie braci.

A potem brat Branham kontynuuje na tej samej stronie: *109 Tak jak zajęło Mu cztery tysiące lat, aby stworzyć to Arcydzieło, tak teraz od prawie dwóch tysięcy lat tworzy inne Arcydzieło: Oblubienicę Chrystusa, inne Arcydzieło. Czyniąc to, czyni to On Swoją niezmienną metodą, w ten sam sposób, w jaki stworzył Arcydzieło: Swoje Słowo.*

To jest sposób, w jaki On tworzy swoje arcydzieła. Bo może to być doskonałe arcydzieło tylko wtedy, gdy jest doskonałym Słowem.

Jakże więc Bóg – skoro Jezus powiedział: "Jak Ojciec posłał do Mnie, tak Ja was posyłam?" Brat Branham zapytał, w jaki sposób Bóg Go posłał?

On wszedł w Niego. Tak więc Bóg wchodzi w nas przez Chrzcziciela i Ducha Świętego, nowe narodzenie, a teraz Bóg żyje w nas.

Jak powiedział Paweł, to nie ja jestem ukrzyżowany, ale Chrystus został ukrzyżowany. A życie, które teraz prowadzę, żyję dzięki wierze, czyli objawieniu Syna Bożego.

Cóż, jeśli On żyje według objawienia Syna Bożego, a Syn powiedział: Nie mogę robić nic innego, jak tylko to, co Ojciec pokazuje mi najpierw. A jeśli masz to samo objawienie, to żyjesz tak, jak żył Syn Boży.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcze. Jesteśmy bardzo wdzięczni Panu za Twoje słowo. Wiem, że było trochę krótko, ale byłem też trochę szybki. Tak więc, Ojcze, modlę się tylko, aby Twoje słowo naprawdę objawiło się w nas, Panie, i aby wszystkie nasze myśli były od Boga. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Amen.